

JOANNA ORZEŁ¹

Uniwersytet Łódzki

ORCID 0000-0001-8816-5157

HISTORIA ŚWIECKA I/A SAKRALNA? PROBLEM SYSTEMATYZACJI WIEDZY O PRZESZŁOŚCI W WYBRANYCH SŁOWNIKACH I ENCYKLOPEDIACH WIEKU OSIEMNASTEGO²

**Profane and/or sacred history? The issue of systematisation
of knowledge about the past in selected dictionaries
and encyclopaedias of eighteenth century**

Abstract

In the long eighteenth century, it was fashionable among scholars to create encyclopaedic works to popularise knowledge. In French, British, and Polish dictionaries and encyclopaedias, their authors referred to the past concerning both the sacred and the profane. They ended the blind reverence for tradition and emphasised the need for a more critical approach to historical works, but also to sources, including the Bible. Increasingly, mainly French philosophers, followed by Polish scholars, ceased to include sacred history in the concept of “history,” interpreting the latter as the description of human history based on reason rather than faith.

Keywords: historical semantics, encyclopaedism, historical criticism, eighteenth century, philosophers

Abstrakt

W długim wieku XVIII wśród uczonych modne było tworzenie dzieł encyklopedycznych mających popularyzować wiedzę. We francuskich, brytyjskich czy polskich słownikach i encyklopediach ich twórcy odnosili się do przeszłości: zarówno tej dotyczącej *sacrum*, jak i *profanum*. Kończono ze ślepym uwielbieniem dla tradycji i podkreślano potrzebę bardziej krytycznego podejścia do dzieł historycznych, ale i źródeł, w tym Pisma Świętego. Coraz częściej głównie francuscy filozofowie, a w ślad za nimi polscy uczeni, przestali włączać historię sakralną w skład pojęcia „historia”, tłumacząc to ostatnie jako opis dziejów ludzkości, oparty na rozumie, a nie wierze.

¹ Joanna Orzeł – historyczka i polonistka, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, adiunktka w Katedrze Historii Nowożytnej Uniwersytetu Łódzkiego, stypendystka m.in. Fundacji Lanckorońskich, Fundacji z Brzezia Lanckorońskich oraz rządu francuskiego (Séjour Scientifique de Haut Niveau), wykonawczyni w kilku projektach zespołowych dotyczących historii kultury i edukacji epoki nowożytnej. E-mail: joanna.orzel@interia.eu, joanna.orzel@uni.lodz.pl.

² Artykuł powstał jako wynik prac prowadzonych w ramach projektu pt. „Od semantyki historycznej do kontekstu społecznego epoki – pojęcie «historia» w dziełach encyklopedycznych XVIII wieku”, przyznanego w ramach zwiększonej o 2 proc. subwencji dla uczelni, które przystąpiły do konkursu Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza (IDUB).

Słowa kluczowe: semantyka historyczna, encyklopedyzm, krytyka historyczna, XVIII wiek, filozofowie

Długi wiek osiemnasty jest w kulturze zachodnioeuropejskiej określeniem na okres najczęściej od ostatniej ćwierci XVII stulecia do lat dwudziestych XIX w.³ Jego pierwsza faza, lata 1680-1715, to według Paula Hazarda najważniejszy czas między renesansem a rewolucją francuską. Dokonywał się wówczas ferment intelektualny obejmujący najważniejsze zagadnienia: istnienia Boga, Dobra i Zła, praw władcy, kształtowania się poszczególnych społeczeństw⁴. Doszło wówczas do wielkiej debaty między dawnymi a „nowoczesnymi” uczonymi – ci ostatni przede wszystkim „obalali ołtarz starożytnych bogów” i kończyli ze ślepym uwielbieniem antyku⁵. Przesławiali skupiać się na wieczności, wybierając teraźniejszość i przyszłość. Zaczęli też wprost artykułować opinię, że wielu wcześniejszych twórców dzieł historycznych nie chciało dotrzeć do prawdy, a tylko bronić swych tez, przedstawić punkt widzenia zgodny z przekazem ich króla, mecenasa czy też wyznania. Przede wszystkim jednak „nowocześni” uczeni dostrzegli problem dostępności wiedzy, tego, że jest ona nieosiągalna dla większości społeczeństwa, że dyskutuje o niej wąskie grono myślicieli. Pojawił się impuls do tworzenia dzieł bardziej przystępnych dla ogółu czytelników – odczytanych, ale nienależących do republiki uczonych⁶. Co prawda dykcjonarze, słowniki, leksykony były tworzone od czasów antycznych⁷, ale to w początkach długiego wieku XVIII zmieniły się ich cele, struktura czy wreszcie treść.

Wiedza o przeszłości była jedną z tych, które zajmowały sporo miejsca w słownikach, niezależnie od ich struktury. Artykuł stara się przybliżyć sposób omawiania w nich historii: sakralnej i świeckiej. Wybór takich określeń nie jest przypadkowy – sami twórcy dzieł słownikowych i encyklopedycznych się nimi posługiwali, niejednokrotnie zestawiając je ze sobą. Czy, a jeśli tak – to jakie były różnice w ich rozumieniu i podejściu do nich? Jak autorzy osiemnastowiecznych słowników i encyklopedii odnosili się do tego zagadnienia? Aby odpowiedzieć na te pytania, przeanalizowano wybrane dzieła encyklopedyczne z trzech państw: Francji, Wielkiej Brytanii i Rzeczypospolitej Obojga Narodów, powstałe od 1674 r. do 1791 r. W przywoływanych tu słownikach i encyklopediach widoczny jest wpływ jednych na kolejne – czy to dotyczący samej inicjatywy stworzenia dzieła, czy też konkretnych haseł. Transfer idei dokonywał się nie tylko chronologicznie czy diachronicznie, lecz także geograficznie – w ramach nieformalnej republiki uczonych Starego Kontynentu.

U progu długiego wieku XVIII ukazał się słownik opata Louisa Morériego (1643-1680), zatytułowany *Le grand dictionnaire historique, ou le mélange curieux de l'histoire sainte et*

³ Pierre Chaunu określa te cesury na lata 1680-1825, zob. P. Chaunu, *Cywilizacja wieku oświecenia*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1989, s. 204.

⁴ P. Hazard, *Kryzys świadomości europejskiej 1680-1715*, tłum. J. Lalewicz, A. Siemek, wstęp M. Żurowski, Warszawa 1974, s. 22.

⁵ Ibidem, s. 47. Szerzej zob. wystąpienia poszczególnych uczonych w: *La Querelle des Anciens et des Modernes XVIIe-XVIIIe siècles*, wstęp M. Fumaroli, Paris 2001.

⁶ O republice uczonych szerzej zob. przede wszystkim w: D. Roche, *Les républicains des Lettres, gens de culture et Lumières au XVIIIe siècle*, Paris 1988; H. Bots, F. Waquet, *La république de lettres*, Berlin 1997.

⁷ Najważniejsze dzieła encyklopedyczne (w skali ogólnoswiatowej, nie tylko europejskiej) i ich rozwój przedstawił Robert Collison, *Encyclopaedias: Their history throughout the ages. A bibliographical guide with extensive historical notes to the general encyclopaedias issued throughout the world from 350 B.C. to the present day*, New York-London 1964.

*profane*⁸. Po raz pierwszy został opublikowany w 1674 r.; od drugiego wydania (1681) słowo *sainte* zostało zastąpione przez *sacrée*. Był on niezwykle popularny, nawet wówczas, gdy publikowana była *Wielka Encyklopedia Francuska* – do 1759 r. bowiem słownik Morériego miał ponad 20 wydań⁹. Moréri już w tytule użył stwierdzenia „historia święta i świecka”. Na pierwszej stronie właściwej treści słownika (znajdującej się po dedykacji, wstępie czy uzupełnieniach do treści) jego autor dookreślił, że jest to słownik: „historyczny, eklezjastyczny, kosmograficzny, geograficzny, chronologiczny, odnoszący się do poezji itd.”¹⁰. Widoczna jest tu próba zebrania całości wiedzy, dążenia do uniwersalizmu, ale Moréri w podtytule do słownika precyzyjnie scharakteryzował zawartość swojego dzieła, przesyconego perspektywą chrześcijańską. Na pierwszym miejscu bowiem podał, że słownik obejmuje informacje o życiorysach patriarchów, sędziów i królów wymienionych w Starym Testamencie, papieży, ojców Kościoła i doktorów prawosławnych, biskupów, kardynałów, prałatów. Następnie zostali wspomnieni (w kolejności chronologicznej): władcy rzymscy, greccy, rzymskoniemieccy, pogańscy, chrześcijańscy i osmańscy, królowie, księżęta, dowódcy. Trzecią grupę stanowią osoby zasłużone w dziedzinach kultury, sztuki i nauki, choć i tu pojawia się wątek religijny – gdy Moréri wspomina o poglądach filozofów i głównych dogmatach – jak ich nazywa – „heretyków”. Kolejną tematyką jest wiedza geograficzna (dotycząca państw zarówno starożytnych, jak i współczesnych autorowi). Następna obejmuje historię synodów powszechnych i innych ważniejszych spotkań hierarchów kościelnych, charakterystykę zakonów religijnych i rycerskich (wraz z biografiami ich założycieli). Ostatnią płaszczyzną, jaką Moréri wspominał, są dzieje bajeczne (*l’histoire fabuleuse*) bogów i herosów z – jak podkreślił – pogańskiej starożytności¹¹. Już po samym bardzo długim „podtytule” widać, że Moréri skupił się na cywilizacji europejskiej: grecko-rzymskich fundamentach cywilizacji europejskiej oraz religii chrześcijańskiej. Nawet charakteryzowane przez niego miejsca geograficzne często odnosiły się do wydarzeń o charakterze religijnym. W ten sposób Moréri pojmował historię – wspólną: *sacrum* (z katolickim punktem widzenia) i *profanum*. Samego pojęcia „historia” jednak w ogóle nie wyjaśnił, takiego hasła w słowniku zabrakło.

Tworząc słownik, Moréri był świadomy, że nie uniknie pomyłek, które korygowano w każdym kolejnym wydaniu. Poprawić wszystkie występujące w nim błędy zamierzał też inny francuski uczyony – Pierre Bayle (1647-1706), o czym wspominał już w projekcie swojego słownika¹². Miał on inne podejście do historii niż wykształcony przez jezuitów Moréri. Bayle bowiem pochodził z rodziny hugenockiej i w takim środowisku się początkowo wychowywał.

⁸ Czasem uznawany za pierwsze ogólne dzieło encyklopedyczne (zob. np. W. Gerber, *Philosophical dictionaries and encyclopedias*, w: *The Encyclopedia of philosophy*, red. P. Edwards, vol. 6, New York–London 1967, s. 170). Jest to kwestia dyskusyjna, należy jednak zgodzić się, że słownik Morériego odegrał istotną rolę w piśmiennictwie encyklopedycznym.

⁹ Spis kolejnych edycji słownika podaje A. Miller, *Louis Moréri’s „Grand dictionnaire historique”*, w: *Notable encyclopedias of the seventeenth and eighteenth centuries: nine predecessors of the „Encyclopédie”*, red. F.A. Kafker, Oxford 1981, s. 48-50. Zob. także: P. Bodard, *Un érudit provençal au XVIIe siècle: l’abbé Louis Moréri (1643-1680)*, „Bulletin de la Société d’études scientifiques et archéologiques de Draguignan et du Var”, 16/1971, s. 66-72.

¹⁰ L. Moréri, *Le grand dictionnaire historique, ou le mélange curieux de l’histoire sainte et profane*, Lyon 1674, s. 1.

¹¹ Ibidem, s. tytułowa.

¹² P. Bayle, *Projet et fragmens d’un dictionnaire critique*, Rotterdam 1692, s. 36 [nienumerowana]. Jego fragmenty zostały przetłumaczone jako P. Bayle, *Projekt słownika krytycznego*, w: idem, *Słownik historyczny i krytyczny. Wybór II*, red. A. Grzeliński, K. Kaśkiewicz, A. Markwart, wprowadzenie A. Grzeliński, tłum. wielu, Toruń 2021, s. 41-60.

W trakcie studiów dokonał konwersji na rzymski katolicyzm, ale po niecałych czterech latach powrócił do wiary rodziców¹³. Pogarszająca się sytuacja społeczno-polityczna hugenotów we Francji zmusiła doświadczonego preceptora i uniwersyteckiego wykładowcę do emigracji do Rotterdamu, prężnego ośrodka wydawniczego przedstawicieli republiki uczonych¹⁴. Tam też Bayle wydawał swoje prace – zarówno zwarte, krytykujące dzieła innych (zwłaszcza *Critique générale de l'Histoire du calvinisme* jezuita Louisa Maimbourga¹⁵), jak i czasopismo „Nouvelles de la républiques des lettres” (1684-1687).

W 1697 r. Bayle opublikował dzieło zatytułowane *Dictionnaire historique et critique*, dzięki któremu został z czasem uznany za prekursora oświeceniowych filozofów¹⁶. Już sam tytuł zwiastował odmienne podejście do przeszłości – mimo że jeszcze nienazwana tu wprost, to krytyka historyczna była dla Bayle’a ważniejsza niż samo prezentowanie faktów. Uczony przykładał dużą wagę do źródeł. Z jednej strony był przedstawicielem szkoły erudycyjnej w tym sensie, że jego pasją było odnotowywanie jak największej liczby szczegółowych informacji. Nie był jednak typowym reprezentantem erudycjonizmu, bo wykorzystywał je w innym celu – by wskazywać błędy w dziełach historycznych i atakować ich autorów. Stawał w opozycji przeciw tradycji piśmienniczej – zarówno świeckiej, jak i sakralnej.

Bayle atakował piśmiennictwo od Herodota po uczonych Kościoła rzymskokatolickiego (w tym przywołanego ks. Maimbourga). Zarzucał coś każdemu uczoneму, nawet tym największym, w sposobie prezentacji przez nich dziejów. Jak stwierdzał: u Herodota nad człowiekiem wisi fatum, u Salustiusza ideą nadrzędną jest walka między patrycjuszami a plebejuszami, u Tytusa Liwiusza – marsz Rzymian podbijających i cywilizujących świat, u Tacyty – tajemnice i kłamstwa polityki imperialnej, u Bossueta – Opatrzność, która wnosi lub obala imperia w celu realizacji swoich celów¹⁷. Bayle twierdził, że dotychczasowe źródła można podzielić na te tworzone przez pochlebców i przez wrogów – Boga, konkretnego władcy czy dogmatu. Dlatego też postulował odrzucenie przekazów wszystkich, którzy tylko kultywowali tradycje, a nie byli rzetelnymi uczonymi. Ich brak sumienności objawiał się w niedokładnych cytatach i tłumaczeniach czy nieporadnych kompilacjach źródeł¹⁸. Bayle był

¹³ Skutki zmiany wyznania towarzyszyły mu przez całe życie: ani hugenoci, ani katolicy nie traktowali go jako swojego, wręcz przeciwnie – każda z grup miała mu za złe decyzje dotyczące konwersji; P. Burrell, *Pierre Bayle's „Dictionnaire historique et critique”*, w: *Notable encyclopedias of the seventeenth and eighteenth centuries: nine predecessors of the „Encyclopédie”*, red. F.A. Kafker, Oxford 1981, s. 84.

¹⁴ Republikę Zjednoczonych Prowincji tego czasu Hubert Bost określił jako „le magasin de l'univers”, zob. H. Bost, *La refuge Pierre Bayle dans sa recherche d'une nouvelle patrie: La République des Lettres*, w: *Pierre Bayle dans la République des Lettres: Philosophe, religion, critique*, red. A. McKenna, G. Paganini, Paris 2004, s. 20.

¹⁵ Szerzej zob. idem, *Histoire et critique de l'Histoire chez Pierre Bayle. La „Critique générale de l'Histoire du Calvinisme de Mr. Maimbourg”, 1682-1683*, „Revue d'histoire et de philosophie religieuses”, 70/1990, nr 1, s. 69-108; R. Whelan, *Le sourire du sage: représentations de l'écrivain dans la „Critique générale de l'«Histoire du calvinisme» de Mr Maimbourg” (1682) de Pierre Bayle*, „Travaux de Littérature”, 20/2007, s. 399-409; eadem, *The Anatomy of superstition: a study of the historical theory and practice of Pierre Bayle*, Oxford 1989, passim, zwłaszcza s. 59-86.

¹⁶ To stwierdzenie pojawia się w wielu opracowaniach o Bayle’u, zob. m.in. P. Rétat, *Le Dictionnaire de Bayle et la lutte philosophique au XVIII^e siècle*, Lyon 1971, s. 7, 62; A.M. Blair, *To much to know. Managing Scholarly Information before the Modern Age*, New Haven–London 2010, s. 260; E. Rothenberger, *Pierre Bayle et le «Dictionnaire historique et critique». Scepticisme moderne et historiographie polémique*, praca doktorska powstała w ramach co-toutelle na Université de Lorraine oraz Universität Augsburg, 2018, s. 2.

¹⁷ Ch. Lenient, *Étude sur Bayle*, Paris 1855, reprint Genève 1970, s. 169.

¹⁸ Ibidem, s. 187.

krytyczny nie tylko wobec historii świeckiej, lecz także sakralnej. Nie była to jednak krytyka wiary. Uczony atakował błędne interpretacje tłumaczy, luki w narracji czy wreszcie naiwne podejście do Pisma Świętego. Jednym z najlepszych przykładów podejścia do tego tematu jest treść hasła dotyczącego Fausta Socyna (1539-1604), twórcy socynianizmu i doktryny religijnej braci polskich: „Najogólniejszy zarzut, jaki można skierować przeciwko socynianom, sprowadza się do tego, że odmawiają wiary w to, co wydaje im się stać w sprzeczności z rozumem filozoficznym, jak również wiary w niepojęte tajemnice religii chrześcijańskiej; przetarli w ten sposób drogę pyrronizmowi, deizmowi i ateizmowi. Można im zapewne także zarzucić, że drzwi te otworzyli, choć nie bezpośrednio, sposobem interpretowania fragmentów Pisma dotyczących konsubstancjalności Słowa Bożego. Z ich analiz zdaje się wynikać, że apostołowie, motywowani płomienną żarliwością chwały Jezusa Chrystusa, kiedy mówili o Jego doskonałościach, posługiwali się najbardziej przesadnymi pojęciami i wyrażeniami, jakie tylko ich pobożność mogła wyrazić. Tak oto wyznawcy Świętej Dziewicy mówili o niej z największym możliwym ubóstwieniem. Jeśli jednak mielibyśmy przypisać wszystkie wypowiedzi apostołów fanatycznemu religijnemu entuzjazmowi zamiast bezpośredniemu natchnieniu Ducha Świętego, musielibyśmy zgodnie uznać, że autorytet Pisma nie jest większy niż panegiryki pisane świętym. Pozbawienie Pisma jego natchnionego charakteru całkowicie zrujnowałoby objawienie, przez co Biblia stałaby się jedynie przedmiotem sporów filozofów”¹⁹.

Próba racjonalizacji religii przez socynianów, odrzucenie nieracjonalnych dogmatów religijnych były bliskie autorowi słownika²⁰. Trudno tu jednak o jednoznaczne zajęcie stanowiska, bo z niektórymi dogmatami chrześcijanie nie mogli polemizować (np. istnienie Opatrzności). Podejście Bayle’a do Pisma Świętego widać także w hasle „Dawid”. Ten wprost został przez uczonego nazwany „świętym słońcem Kościoła, a jego dzieła promienią cudownym światłem pocieszenia i pobożności, którego nie da się przecenić”²¹. Obraz ten jest wyidealizowany, autor *Dictionnaire historique et critique* jednak zdawał sobie sprawę z wad Dawida jako człowieka, takiego jak każdy inny. Ukazanie Dawida jako ludzkiej istoty skutkowało też zaprezentowaniem stanowiska Bayle’a wobec podejścia do informacji zawartych w Biblii: „Często go [Dawida – J.O.] prowadziła łaska Boża, jednak w kilku przypadkach przeważyły nad nią jego namiętności, a polityka kazała zamilknąć religii. Osoba prywatna, taka jak ja, jest całkowicie uprawniona do tego, by osądzać fakty zawarte w Piśmie, jeśli nie są one wyraźnie przypisywane działalności Ducha Świętego. Jeśli Pismo potępia lub pochwała działanie, z którego zdaje sprawę, odwołanie się od takiego osądu jest niedopuszczalne. Każdy powinien oprzeć swoją aprobatę lub dezaprobatę na ocenie zawartej w Piśmie. Ja nie działałem w sprzeczności z tą zasadą. Fakty, o których wyraziłem swą skromną opinię, historia Zbawienia przytacza bez odniesienia do Ducha Świętego i bez żadnych oznak aprobaty”²².

¹⁹ P. Bayle, *Socyn*, w: idem, *Słownik historyczny i krytyczny. Wybór II*, s. 303. Szerzej zob. R. Whelan, *The Anatomy of superstition*, s. 146-179.

²⁰ O socynianizmie w słowniku Bayle’a zob. szerzej w K. Pomian, *Piotr Bayle wobec socynianizmu. Przyczynek do kwestii roli socynianizmu w formowaniu się ideologii oświecenia*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, 6/1960, s. 101-182.

²¹ P. Bayle, *Dawid*, w: idem, *Słownik historyczny i krytyczny. Wybór II*, s. 80.

²² *Ibidem*, s. 99-100.

Nie krytykował więc Pisma Świętego, tylko podchodził do niego jak do każdego innego źródła – chciał pokazywać wszystkie punkty widzenia i być jak najbardziej obiektywnym. Krytyka Bayle'a była bronią, która czyniła z niego silną postać w dyspucie uczonych, także w sporach między katolikami (głównie jezuitami) a protestantami. Jego neutralność była jednocześnie i siłą, bo nikogo nie popierał, i słabością, bo wydawał się być przeciwko wszystkim²³. Uznawał, że każdy historyk powinien być przede wszystkim bezstronny i dokładny, by nie przekazywać swoich domysłów jako pewnej wiedzy o przeszłości²⁴ – niezależnie od tego, czy dotyczyła ona historii świeckiej, czy sakralnej.

Bayle dokonał umysłowej rewolucji, Émile Faguet nazwał jego słownik „Biblią XVIII wieku”, a jego samego „awangardowym kapitanem filozofów”²⁵. Mimo popularności nie oznaczało to, że taki sposób jak Bayle'a będzie wykorzystywany przez innych autorów dzieł słownikowych. Warto tu przytoczyć przykład z Wysp Brytyjskich, mianowicie Ephraima Chambersa (ok. 1680-1740), który w 1728 r. opublikował swój słownik zatytułowany *Cyclopaedia, or a Universal Dictionary of Arts and Sciences*. Inspiracją dla Chambersa do stworzenia słownika była – podobnie jak u Bayle'a – chęć poprawienia dzieła poprzednika, w tym przypadku *Lexicon Technicum* Johna Harrisa (1666-1719)²⁶. Słownik Chambersa do lat pięćdziesiątych XVIII w. doczekał się dziewięciu wydań, „stając się podstawowym kompendium wiedzy w rękę każdego Anglika z pretensjami do edukacji i obeznania z najaktualniejszym stanem nauki”²⁷. Sam Chambers zaś – niemający akademickiego wykształcenia – jeszcze w latach dwudziestych XIX w. nazywany był „wielkim ojcem encyklopedycznego przedsięwzięcia”²⁸, autorem „najlepszej książki wszechświata”²⁹.

W przeciwieństwie do Bayle'a Chambers dążył do przedstawienia zobiektywizowanej wiedzy³⁰, bez formułowania własnych przemyśleń filozoficznych. Co szczególnie istotne, słownik ten jest też pierwszym, w którym zawarto pojęcie „historia” i próbowano dokonać systematyzacji wiedzy o przeszłości³¹.

Analizując termin „historia”, Chambers podał różne jej podziały, m.in. na historię starożytną i nowożytną, powszechną (w znaczeniu: ogólną) i szczegółową, wreszcie *sacrum*

²³ Ch. Lenient, op. cit., s. 6.

²⁴ Przykładowo zarzut ten pojawia się wobec ks. Maimbourga: „il ne doit pas narrer ses conjectures comme une histoire”, zob. Beaumont (*François de*), w: P. Bayle, *Dictionnaire historique et critique*, t. 1, partie 1, Rotterdam 1697, s. 520.

²⁵ É. Faguet, *Dix-huitième siècle. Études littéraires*, Paris 1910, s. 1.

²⁶ Szerzej zob. R. Yeo, *Encyclopaedic Visions. Scientific Dictionaries and Enlightenment Culture*, Cambridge 2001, s. 130-132.

²⁷ Ł. Wróbel, „Cyclopaedia” Ephraima Chambersa – kompas sztuk i nauk, „Białostockie Studia Literaturoznawcze”, 2020, nr 17, s. 9.

²⁸ R. Yeo, *Reading Encyclopedias: Science and the Organization of Knowledge in British Dictionaries of Arts and Sciences, 1730-1850*, „ISIS. An international review devoted to the history of science and its cultural influence”, 82/1991, nr 311, s. 26.

²⁹ E.R. Moerman, *Ephraim Chambers: de la source étrangère à la synthèse encyclopédique*, w: *L'encyclopédie ou la création des disciplines*, red. M. Groult, Paris 2003, s. 25.

³⁰ Dlatego też Philip Shorr uznaje dzieło Chambersa bardziej za słownik encyklopedyczny niż encyklopedię (pojmuwaną na wzór przyszłego dzieła francuskich filozofów), zob. Ph. Shorr, *Science and superstition in the eighteenth century. A study of the treatment of science in two encyclopedias of 1725-1750: Chambers' Cyclopaedia: London (1728), Zedler's Universal Lexicon: Leipzig (1732-1750)*, New York 1932, reprint 1967, s. 13.

³¹ E. Chambers, *History*, w: idem, *Cyclopaedia, or, An Universal Dictionary of arts and Sciences*, vol. 1, London 1728, s. 252.

i *profanum*. W przypadku tej ostatniej, czyli historii sakralnej i świeckiej, dookreślił, czym się one zajmują. Pierwsza z nich według Chambersa zawiera w sobie misteria, ceremonie religijne, wizje, objawienia boskie, cuda i inne nadnaturalne zjawiska, których „sam Bóg jest autorem”³². Źródłem informacji o nich są według niego Księga Rodzaju, Ewangelie, Księga Apokalipsy, zatem Pismo Święte. Historia świecka zaś to ta dotycząca ludzi, państw, republik, społeczności, miast itd. Inny podział historii również zajmuje się elementami świętymi, np. historia biografii sławnych postaci, wśród których Chambers wymienił świętych – obok malarzy, poetów czy filozofów³³. Jak już jednak zostało wspomniane, nie podejmował on żadnej dyskusji w tej kwestii, starał się zwięźle zaprezentować wyjaśnienie danego terminu.

Dzieło Chambersa było tak pozytywnie oceniane, że postanowili je przetłumaczyć na swój język francuscy uczeni. Z tego pomysłu zrodziła się *Encyklopedia albo słownik rozumowany nauk, sztuk i rzemiosł* pod redakcją Denisa Diderota (1713-1784), w polskiej literaturze określana jako *Wielka Encyklopedia Francuska*. W czasie tłumaczenia na język francuski słownika Chambersa okazało się jednak, że wiele haseł wymaga uzupełnień, innych brakuje, dlatego też przedsięwzięcie się rozrosło, a hasła przestały być zwięzłym opisem wiedzy.

Pierwszy tom *Encyklopedii* ukazał się w 1751 r. We wstępie do niej jej współredaktor Jean le Rond d’Alembert podzielił historię na kilka działów. Pierwsza dotyczy Boga i dzieli się na dzieje święte (poznawane przez objawienie) i na historię Kościoła (o których świadczy tradycja)³⁴. Druga historia to dzieje człowieka – zarówno pojedynczego („królów i pisarzy, zdobywców i filozofów”), jak i narodów, czynów człowieka i jego umysłowości. W dalszej części wstępu (opisie wiedzy ludzkiej) historia została podzielona na świętą, spraw społecznych i naturalną. W pierwszej z nich wydzielone zostały historia święta (która zawiera w sobie historię proroków, „gdzie opowiadanie poprzedza zdarzenie”) oraz kościelna³⁵.

Wzorem Bayle’a encyklopedyści kładli duży nacisk na krytycyzm wobec przeszłości i skupiali się na źródłach. Biblię traktowali na równi z opowieściami mitologicznymi, bajecznymi, legendarnymi³⁶. Wszystkie je traktowano jako źródło ludzkiej natury, myśli, pasji, ale też aktywności społeczno-politycznej. Niejednokrotnie podkreśla się, że encyklopedyści podważali fundamenty chrześcijaństwa, że w wielu hasłach występują antyklerykalizm, sceptycyzm, deizm czy ateizm, przez co spotykali się z ogromnym krytycyzmem, zwłaszcza ze strony jezuitów³⁷. W hasło „Biblia” pojawia się jednak wyjaśnienie, że jest to święta księga napisana z inspiracji Ducha Świętego³⁸.

Z pewnością należy zgodzić się z tym, że encyklopedyści walczyli przede wszystkim z fanatyzmem religijnym, zwłaszcza gdy religia nie zgadzała się z potęgą gloryfikowanego przez nich rozumu. Widać to w hasle „inkwizycja”, w którym o wyroku na Galileusza

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

³⁴ J. Le Rond d’Alembert, *Wstęp do Encyklopedii*, tłum. J. Hartwig, Warszawa 2003, s. 61. Szczegółową analizę opisu historii sakralnej (tu częściej nazywanej kościelną) w *Encyklopedii* zob. w: N.N. Shargo, *History in the „Encyclopédie”*, New York 1947, reprint 1970, s. 52-66.

³⁵ J. Le Rond d’Alembert, op. cit., s. 150.

³⁶ O krytyce tradycji biblijnej w *Encyklopedii* zob. szerzej w: R. Hubert, *Les sciences sociales dans l’Encyclopédie. La philosophie de l’histoire et le problème des origines sociales*, Geneve 1923, reprint 1970, s. 27-44.

³⁷ Szerzej o krytyce *Encyklopedii* zob. w: J. Lough, *The „Encyclopédie”*, London 1971, s. 98-136.

³⁸ [D. Diderot], *Bible*, w: *Encyclopédie ou Dictionnaire raisonné des sciences, des arts et des métiers*, t. 2, Paris 1751, s. 223.

kawaler de Jaucourt (1704-1779) pisał: „Nic nie jest równie upokarzające dla ludzkiej natury jak oddanie władzy w ręce niewiedzy”³⁹. Ich krytyka nie była jednak tak jednoznaczna, jak się powszechnie przyjmuje. Przykładowo Jean-François Marmontel (1723-1799) w polemiczny sposób zaprezentował opinię, że nawet historia święta, zatem ta objawiona, podlega badaniom, mimo że wydaje się to „postępkiem bezbożnym”. W łagodniejszych niż jego współpracownicy słowach przekonywał czytelnika, że istnieje sposób, by z nią dyskutować, co nawet prowadzi do „triumfu wiary”: „Porównywać teksty i uzgadniać je między sobą; zestawiać wypadki ze zwiastującymi je prorocत्वami; wykazać wyższość oczywistości duchowej nad niemożliwością fizyczną; przezwyteńczyć opór rozumu za pomocą przewagi świadectw; czerpać tradycję u źródła, aby przedstawić ją z całą jej mocą; wykluczyć na koniec z liczby dowodów prawdy wszelki argument mglisty, słaby lub nieważki, bo rodzaj to broni wspólny wszystkim religiom – broni, której używa fałszywa gorliwość, a z której cieszy się bezbożność: tak w tej części wyglądałoby zastosowanie krytyki”⁴⁰.

Marmontel przekonywał o wartości dokonywania krytyki tradycji i wiedzy o historii sakralnej, która najczęściej była skupiona na wierze, nie rozumie. Zalecał podejście rozumowe – miała ona bardziej przypominać historię świecką, w której należy „nadać faktom mniejszy lub większy autorytet, według stopnia możliwości, prawdopodobieństwa, szybkości i stosownie do wagi potwierdzających je świadectw; zbadać charakter i położenie historyków; czy wolno im było mówić prawdę, czy byli w stanie ją poznać i zgłębić i czy nie byli zainteresowani w tym, by się ukrywać; przeniknąć za nimi do źródła wypadków, oszacować ich domysły, porównać je między sobą i osądzić jedne na podstawie drugich; ileż tu czynności dla krytyki i jeśli krytyka zechce się z nich wywiązać, ileż nabędziemy wiadomości!”⁴¹. Wraca tu zatem krytyczne podejście Bayle’a i uznanie, że wszystkie źródła, w tym te dotyczące historii sakralnej, uczeni powinni traktować w taki sam sposób: rzetelnie je badać, poddawać krytyce, bo tylko dzięki niej zostanie nakreślony prawidłowy obraz przeszłości.

Hasło „historia” zostało w *Encyklopedii* opracowane przez samego Woltera (1694-1778). Podzielił on historię wydarzeniową na *sacrum*, dotyczące działań boskich i cudów, „przez które upodobało się Bogu kierować narodem żydowskim w przeszłości i dzisiaj ćwiczyć naszą wiarę”, oraz *profanum*, czyli przestrzeń działalności człowieka⁴². Wolter jednak wprost stwierdził, że historię sakralną nie będzie się zajmował, jednoznacznie więc wykreślił tę część przeszłości z – opartych na rozumie, a nie wierze – badań historycznych.

Tak radykalne spojrzenie na piśmiennictwo dziejów minionych nie było możliwe w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Francuska *Encyklopedia* była sprowadzana nad Wisłę od 1770 r., choć od momentu jej powstawania polscy erudyci mieli świadomość jej istnienia (oraz związanych z nią kontrowersji). Jak zauważa Ewa Rządowska, z uwagi na inne cele (i pomysły reform) polityczne burżuazyjnej Francji i szlacheckiej Rzeczypospolitej wielkie dzieło encyklopedystów uważano za „bardzo użyteczny poradnik praktyczny, a nie za

³⁹ [Chevalier de Jaucourt], *Inquisition / Inkwizycja*, w: *Encyklopedia albo Słownik rozumowany nauk, sztuk i rzemiosł [...] (wybór)*, tłum. i przypisy E. Rządowska, wstęp J. Kott, Wrocław 1952, s. 134.

⁴⁰ *Critique dans les sciences / Krytyka w nauce*, w: *Encyklopedia albo Słownik rozumowany nauk, sztuk i rzemiosł [...] (wybór artykułów)*, wyd. A. Soboul, tłum. J. Rogoziński (artykuły *Encyklopedii*), J. Guranowski (wstęp i komentarze), Warszawa 1957, s. 62-63.

⁴¹ *Ibidem*, s. 63.

⁴² [Wolter], *Histoire*, w: *Encyclopédie ou Dictionnaire raisonné des sciences, des arts et des métiers*, t. 8, Paris 1765, s. 220-221.

dzieło niebezpieczne politycznie zagrażające ponadto tradycyjnym wierzeniom⁴³. Pierwszą nowoczesną encyklopedię zredagował i wydał w 1781 r. Ignacy Krasicki (1735-1801). Musiał on konfrontować się z historyzmem sarmackim w taki sposób, by zachęcić szlachtę do lektury – nie mógł więc być zbyt radykalny ani też zbyt filozoficzny, mimo że bliska mu była koncepcja dziejów Woltera. Nie mógł też zrezygnować z przytaczania w swym dziele wątków z historii sakralnej, nie zawarł on jej jednak w treści hasła „historia”. Ta bowiem jest według Krasickiego opisem dziejów i jest przeciwstawiona „bajeczności, jaka jest w mitologii i romansach”, dotyczy panowań władców, czynów „wielkich ludzi”⁴⁴. W krótkim hasle nie pada nawet nazwa „historia sakralna” ani żadne do niej nawiązanie. Trzeba przyznać, że było to w bardzo Wolterowskim stylu.

Wzorem francuskich uczonych, zarówno Bayle’a, jak i encyklopedystów, w *Zbiorze potrzebniejszych wiadomości* Krasicki dużą wagę przyłożył do (oświeceniowej) krytyki źródeł pisanych (o czym świadczy również objętość tego hasła⁴⁵). Jednocześnie zrezygnował z przemyśleń filozoficznych, w tym aspekcie więc jest bliższy Chambersowi. Wspomnił o zbytym zawierzaniu antycznym źródłom (jak chociażby Herodotowi, którego dzieło uznał za pełne bajek⁴⁶), nie przywołując w hasle im poświęconym Pisma Świętego. Biblia jednak wciąż dla autorów hasel polskiej encyklopedii pozostawała źródłem, tyle że pozyskane z niej informacje przytaczane są bez jakichkolwiek własnych refleksji. Pismo Święte służyło więc jako źródło w tworzeniu hasel osobowych czy rzeczowych w nim występujących, jak np. „Dawid”, „Eliasz” czy „Arka”⁴⁷. Jak podkreśla Irena Stasiewicz-Jasiukowa, jest tu widoczna rezygnacja z providencjalizmu Jacques’a Bossueta (bardzo popularnego, o czym świadczą kolejne wydania w Rzeczypospolitej jego dzieł), ale też z panmozaizmu (czyli prezentowania historii powszechnej jako dziejów narodu wybranego – żydowskiego) i europocentryzmu⁴⁸. Krasicki więc tworzył hasła dotyczące historii sakralnej w bardzo bezpieczny sposób – tak, by katolicka szlachta polsko-litewska nie odrzuciła jego encyklopedii w całości.

Ostatnim dziełem, o którym warto wspomnieć, są *Niektóre wyrazy porządkiem abecadla zebrane i stosownymi do rzeczy uwagami objaśnione* Franciszka Salezego Jezierskiego (1740-1791), wydane w 1791 r., już po śmierci autora. „Wulkan gromów Kuźnicy” powrócił do podziału historii na świętą i świecką (zwaną też naturalną)⁴⁹. Jezierski, także jako duchowny, znany był ze swego ostrego języka⁵⁰, a jego encyklopedię należy bardziej

⁴³ E. Rządowska, *Encyklopedia i Diderot w polskim oświeceniu*, Wrocław 1955, s. 28.

⁴⁴ *Historia*, w: I. Krasicki, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych*, t. 1, Warszawa-Lwów 1781, s. 369.

⁴⁵ *Krytyka*, w: I. Krasicki, op. cit., s. 491-495.

⁴⁶ *Herodotus*, w: I. Krasicki, op. cit., s. 366.

⁴⁷ Szerzej zob. edycję hasel biblijnych w: *Orientalia w „Zbiorze potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych” Ignacego Krasickiego*, oprac. zespół, red. P. Siwiec, Kraków 2015, passim.

⁴⁸ I. Stasiewicz-Jasiukowa, *Encyklopedia uniwersalna księcia biskupa warmińskiego i jej rola w edukacji obywatelskiej czasów stanisławowskich*, Warszawa 1994, s. 26.

⁴⁹ F.S. Jezierski, *Niektóre wyrazy porządkiem abecadla zebrane i stosownymi do rzeczy uwagami objaśnione*, w: idem, *Wybór pism*, oprac. Z. Skwarczyński, wstęp J. Ziomek, Warszawa 1952, s. 178.

⁵⁰ Z pokaznej literatury dotyczącej tego zagadnienia zob. zwłaszcza B. Treger, *Kaznodzieja i prześmiewca. Uwagi o niektórych zagadnieniach twórczości i życia Franciszka Salezego Jezierskiego*, „Napis” 1999, seria V, s. 95-119, tam dalsza literatura.

traktować jako publicystykę niż dzieło prezentujące obiektywną wiedzę⁵¹. Udowodnił to także w hasle odnoszącym się do historii, stwierdzając, że opis dziejów ludzkości, opis narodów i ich obyczajów są nienaturalne w tym sensie, że są „przeciwnie czystym wyobrażeniom prawdy”, pełne „bogów, półbogów, dziwotworów”, które przypominają urojenia poetów. Powinno się więc w inny sposób systematyzować wiedzę o przeszłości dziejów ludzkości: „Historia więc świecka powinna się dzielić na historię naturalną i na historię nienaturalną. Tam gdzie Stwórca natury utrzymuje swoje prawa przyrodzenia w granicach, jest historia natury, tam zaś, gdzie człowiek, namiestnik Stwórcy, wołą swoją własną sprawuje dzieła, tam historia spraw jego nie jest historią natury, ale historią dziwactwa”⁵². Podobnie więc jak Wolter czy Krasicki Jezierski oddzielił historię świecką od sakralnej, nie wypowiadając się na temat tej ostatniej.

Reasumując, w dziełach encyklopedycznych powstałych w długim wieku XVIII ich autorzy dokonali szeregu zmian w opisywaniu przeszłości. Mimo że stosunkowo późno, bo dopiero w 1728 r., Chambers wprowadził do obiegu hasło wyjaśniające pojęcie „historia”, od końca XVII w., w wyniku coraz mocniej akcentowanej potrzeby przeprowadzania krytyki źródłowej, oddzielano historię świecką od sakralnej. Francuscy uczeni – zarówno Bayle, jak i część encyklopedystów – postulowali, by źródła do badania tej pierwszej poddawać takiej samej krytyce jak te dotyczące historii świeckiej. Oddzielali również, choć nie zawsze wprost, historię Kościoła od historii wierzeń. Wolter, a w ślad za nim polscy twórcy dzieł encyklopedycznych, wyjaśniając pojęcie „historia”, skupiali się już tylko na opisie dziejów człowieka.

Bibliografia

Źródła starodruczne

- Bayle P., *Dictionnaire historique et critique*, t. 1, partie 1, Rotterdam 1697.
 Bayle P., *Projet et fragmens d'un dictionnaire critique*, Rotterdam 1692.
 Chambers E., *Cyclopaedia, or, An Universal Dictionary of arts and Sciences*, vol. 1, London 1728.
Encyclopédie ou Dictionnaire raisonné des sciences, des arts et des métiers, t. 2, Paris 1751.
Encyclopédie ou Dictionnaire raisonné des sciences, des arts et des métiers, t. 8, Paris 1765.
 Krasicki I., *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych*, Warszawa–Lwów 1781.
 Moréri L., *Le grand dictionnaire historique, ou le mélange curieux de l'histoire sainte et profane*, Lyon 1674.

Edycje źródłowe

- Bayle P., *Słownik historyczny i krytyczny. Wybór II*, red. A. Grzeliński, K. Kaśkiewicz, A. Markwart, wprowadzenie A. Grzeliński, tłum. wielu, Toruń 2021.
Encyklopedia albo Słownik rozumowany nauk, sztuk i rzemiosł [...] (wybór), tłum. i przypisy E. Rządowska, wstęp J. Kott, Wrocław 1952.
Encyklopedia albo Słownik rozumowany nauk, sztuk i rzemiosł [...] Wybór artykułów, wyd. A. Soboul, tłum. J. Rogoziński (artykuły *Encyklopedii*), J. Guranowski (wstęp i komentarze), Warszawa 1957.
 Jezierski F.S., *Wybór pism*, oprac. Z. Skwarczyński, wstęp J. Ziomek, Warszawa 1952.

⁵¹ Zob. np. J. Orzeł, *Dykcjonarz Franciszka Salezego Jezierskiego. Publicystyka w formie encyklopedii*, w: „*Verba volant, scripta manent*”. *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2022, s. 405-421.

⁵² F.S. Jezierski, *Niektóre wyrazy*, s. 178-179.

Le Rond d'Alembert J., *Wstęp do Encyklopedii*, tłum. J. Hartwig, Warszawa 2003.
Orientalia w „Zbiorze potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych” Ignacego Krasickiego, oprac. zespół, red. P. Siwiec, Kraków 2015.

Opracowania

- Blair A.M., *To much to know. Managing Scholarly Information before the Modern Age*, New Haven–London 2010.
- Bodard P., *Un érudit provençal au XVIIe siècle: l'abbé Louis Moréri (1643-1680)*, „Bulletin de la Société d'études scientifiques et archéologiques de Draguignan et du Var”, 16/1971, s. 48-82.
- Bost H., *Histoire et critique de l'Histoire chez Pierre Bayle. La „Critique générale de l'Histoire du Calvinisme de Mr. Maimbourg”, 1682-1683*, „Revue d'histoire et de philosophie religieuses”, 70/1990, nr 1, s. 69-108.
- Bost H., *La refugie Pierre Bayle dans sa recherche d'une nouvelle patrie: La République des Lettres*, w: *Pierre Bayle dans la République des Lettres: Philosophe, religion, critique*, red. A. McKenna, G. Paganini, Paris 2004, s. 20-33.
- Bots H., Waquet F., *La république de lettres*, Berlin 1997.
- Burrell P., *Pierre Bayle's „Dictionnaire historique et critique”*, w: *Notable encyclopedias of the seventeenth and eighteenth centuries: nine predecessors of the „Encyclopédie”*, red. F.A. Kafker, Oxford 1981, s. 83-103.
- Chaunu P., *Cywilizacja wieku oświecenia*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1989.
- Collison R., *Encyclopaedias: Their history throughout the ages. A bibliographical guide with extensive historical notes to the general encyclopaedias issued throughout the world from 350 B.C. to the present day*, New York–London 1964.
- Faguet É., *Dix-huitième siècle. Études littéraires*, Paris 1910.
- Gerber W., *Philosophical dictionaries and encyclopaedias*, w: *The Encyclopedia of philosophy*, red. P. Edwards, t. 6, New York–London 1967, s. 170-199.
- Hazard P., *Kryzys świadomości europejskiej 1680-1715*, tłum. J. Lalewicz, A. Siemek, wstęp M. Żurawski, Warszawa 1974.
- Hubert R., *Les sciences sociales dans l'Encyclopédie. La philosophie de l'histoire et le problème des origines sociales*, Geneve 1923, reprint 1970.
- La Querelle des Anciens et des Modernes XVIIe-XVIIIe siècles*, wstęp M. Fumaroli, Paris 2001.
- Lenient Ch., *Étude sur Bayle*, Paris 1855, reprint Genève 1970.
- Lough J., *The „Encyclopédie”*, London 1971.
- Miller A., *Louis Moréri's „Grand dictionnaire historique”*, w: *Notable encyclopedias of the seventeenth and eighteenth centuries: nine predecessors of the „Encyclopédie”*, red. F.A. Kafker, Oxford 1981, s. 13-52.
- Moerman E.R., *Ephraïm Chambers: de la source étrangère à la synthèse encyclopédique*, w: *L'encyclopédie ou la création des disciplines*, red. M. Groult, Paris 2003, s. 25-43.
- Orzeł J., *Dykcjonarz Franciszka Salezego Jezierskiego. Publicystyka w formie encyklopedii*, w: *„Verba volant, scripta manent”. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2022, s. 405-421.
- Pomian K., *Piotr Bayle wobec socynianizmu. Przyczynek do kwestii roli socynianizmu w formowaniu się ideologii oświecenia*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, 6/1960, s. 101-18.
- Rétat R., *Le Dictionnaire de Bayle et la lutte philosophique au XVIII^e siècle*, Lyon 1971.
- Roche D., *Les républicains des Lettres, gens de culture et Lumières au XVIIIe siècle*, Paris 1988.
- Rothenberger E., *Pierre Bayle et le «Dictionnaire historique et critique». Scepticisme moderne et historiographie polémique*, praca doktorska powstała w ramach co-toutelle na Université de Lorraine oraz Universität Augsburg, 2018.
- Rzadkowska E., *Encyklopedia i Diderot w polskim oświeceniu*, Wrocław 1955.

- Shargo N.N., *History in the „Encyclopédie”*, New York 1947, reprint 1970.
- Shorr Ph., *Science and superstition in the eighteenth century. A study of the treatment of science in two encyclopedias of 1725-1750: Chambers' Cyclopaedia: London (1728), Zedler's Universal Lexicon: Leipzig (1732-1750)*, New York 1932, reprint 1967.
- Stasiewicz-Jasiukowa I., *Encyklopedia uniwersalna księcia biskupa warmińskiego i jej rola w edukacji obywatelskiej czasów stanisławowskich*, Warszawa 1994.
- Treger B., *Kaznodzieja i prześmiewca. Uwagi o niektórych zagadnieniach twórczości i życia Franciszka Salezego Jezierskiego*, „Napis” 1999, seria V, s. 95-119.
- Whelan R., *Le sourire du sage: représentations de l'écrivain dans la „Critique générale de l'«Histoire du calvinisme» de Mr Maimbourg” (1682) de Pierre Bayle*, „Travaux de Littérature”, 20/2007, s. 399-409.
- Whelan R., *The Anatomy of superstition: a study of the historical theory and practice of Pierre Bayle*, Oxford 1989.
- Wróbel Ł., *„Cyclopaedia” Ephraima Chambersa – kompas sztuk i nauk*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze”, 2020, nr 17, s. 7-21, DOI: 10.15290/bsl.2020.17.01.
- Yeo R., *Encyclopaedic Visions. Scientific Dictionaries and Enlightenment Culture*, Cambridge 2001.
- Yeo R., *Reading Encyclopedias: Science and the Organization of Knowledge in British Dictionaries of Arts and Sciences, 1730-1850*, „ISIS. An international review devoted to the history of science and its cultural influence”, 82/19991, nr 311, s. 24-49.